



TROCHE

CZASU

DLA

DZIECI



Maja



Ola



Malwinka

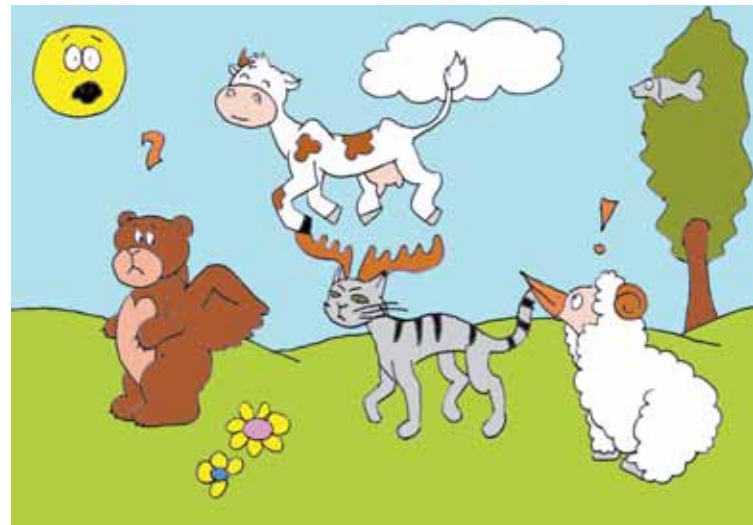
Jan Brzechwa
PRIMA APRILIS

Wiecie, co było pierwszego kwietnia?
Kokoszce wyrósł wielbłądzi garb,
W niebie fruwała krowa stuletnia,
A na topoli świergotał karp.

Żyrafa miała króciutką szyję,
Lwią grzywą groźnie potrząsał paw,
Wilk do jagnięcia wołał: „Niech żyje!”
A zając przebył ocean wplaw.

Tygrys przed myszą uciekł z trwogi,
Wieloryb słonia ciągnął za czub,
Kotu wyrosły jelenie rogi,
A baranowi - bociani dziób.

Niedźwiedź miał ptasie skrzydła po bokach,
Krokodyl stłukł się i krzyknął: „Brzdęk!”
„Prima aprilis!” - wołała foka,
A hipopotam ze śmiechu pękł.



Znajdź 15 szczegółów, którymi różnią się te dwa obrazy. Na rysunku pierwszym zaznacz kółeczkiem miejsca, w których znalazłeś różnice, wytnij go, naklej na kartkę i przyslij do redakcji. Na rozwiązania czekamy do 10 kwietnia. Zadanie dla dzieci do lat 11.

Rozwiązanie

Za rozwiązanie zadania z nr 11. – hasło: SEKRET - nagrodę otrzymuje Karolina Wawrzyniak z Doruchowa. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody!

(red.)

Zajaczek w Komorowie



Podobnie jak w roku ubiegłym Rada Sołecka wsi Komorów postanowiła zorganizować dla najmłodszych mieszkańców swoje wspólne spotkanie w świętecznym jaskiem. Przybyłych na spotkanie powitał sołtys wsi – Sławomir Kmiecik, natomiast duchową stronę, czyli poświęceniem spożywanego specjalów zajął się proboszcz mikstaczej parafii Krzysztof Ordziniak. Najmłodszy jednak popatrywali co jakiś czas

na drzwi w nadziei, iż za chwilę stanie tam wraz z upominkami wielkanocny zajaczek.

Niestety... zajaczek, widząc śnieg, przewrócił się na drugi bok w swojej norce. I, jak oznajmił dyrektor MGOK w Mikstacie Witold Ślęzak, który był odpowiedzialny za kontakt, z zajaczkiem, niewiele brakowało, by trzeba było telefonować do św. Mikołaja. Na szczęście zając zgromadził podarki dla dzieci, które magicznym sposobem znalazły

się w komorowskim domu kultury, ratując tym samym świątecznego ducha. Gdy już każdy sobie troszeczkę podjadł, to można było ruszyć do zabawy. A w animacji różnorodnych pługów celowali panowie: burmistrz – Bogdan Małecki i wspomniany wcześniej sołtys. Największą frajdę najmłodszych sprawily jednak zawieszona do dekoracji balony, które tego wieczora nie powisały zbyt długo.

W. Ślęzak

Zimowa Wielkanoc



Fot. Mateusz Moś

Matce naturze trochę się pomyliło i na święta wielkanocne spnęła bielutkim puchem. Na lepienie bałwana trochę późno, ale od czego mamy wyobraźnię? Takiego wielkanocnego zająca ze śniegu ulepiło rodzeństwo: Edyta, Radek i Piotrek (fot. z lewej) z miejscowości Chlewo.

Równie białe na Wielkanoc było we wsi Raclawice gm. Kraszewice. Nic więc dziwnego, że do Ani i Marcina Niwów przyszedł wielkanocny zajaczek cały ze śniegu.